

Marsz o Wolność w Gdyni rozpoczął się mandatami i nadużyciem siły przez Policję



Dziś o godzinie 15:00 na Skwerze Kościuszki w Gdyni przy Pomniku Polski Morskiej rozpoczął się jeden z wielu protestów, jakie odbyły się w ponad 50-ci miastach w Polsce, przeciwko łamaniu prawa poprzez narzucanie obywatelom co i gdzie mają nosić.

„Marsz o wolność” to kontynuacja **protestów**, które odbyły się w Polsce od początku ogłoszenia epidemii. Protest to zapowiedź zbliżającego się **marszu** ulicami Warszawy i innych państw na całym świecie, który odbędzie się **24 października 2020 r.**

*– Żądamy zakończenia plandemii! Powołując się na polskich profesorów i lekarzy – dr Zbigniewa Martykę, prof. dr hab. n. med. Ryszarda Rutkowskiego, lek. Pawła Basiukiewicza i innych – żądamy zaniechania wszelkich testów, izolacji i kwarantanny. Nieuzasadnione jest generowanie paniki i strachu oraz ograniczanie praw obywatelskich – zaznaczali **organizatorzy**.*

Wywiad po marszu z jednym z organizatorów:

Marsz zorganizowany został przez lokalnych działaczy **Konfederacji**. Uczestnicy spokojnie, poza dwoma incydentami przeszli trasą **skwer Kościuszki – Urząd Miasta w Gdyni**.

Wywiad z Panią, wobec której Policja użyła siły:

Całość dostępna na [Facebook'u](#) oraz na [bitchute](#).